

Epistolografia - zapomniana sztuka pisania listów

Pewnie teraz ktoś zapyta, po co zaprzętać sobie głowę czymś tak mało przydatnym. Przecież w dobie telefonów komórkowych i wielu możliwych sposobów komunikowania się przez Internet epistolografia wydaje się czymś zbędnym. Otóż nic bardziej mylnego! Są takie sytuacje, w których tradycyjny list jest najlepszym środkiem komunikacji.

Takiego wyzwania pisanie listów podjęła się klasa IIa. Jej uczniowie postanowili napisać listy do wcześniej wylosowanych kolegów ze swojej klasy. Każdy z nadawców przeżył retro przygodę, mianowicie samodzielne wysłanie listu na pocztę. Następnie adresaci przeżyli niesamowitą ekscytację w postaci otwierania listu. Za zgodą autorów listów przeczytaliśmy kilka z nich w naszej klasie.

Polecamy tego typu przeżycia i mamy nadzieję na ciągłość korespondencji, bo nic tak pięknie nie pachnie jak wspomnienia czytane z dawnych kartek.